

Marta Fox: *Chciałbym*

Chciałbym wejść w ciebie jak w najbogatszą
bibliotekę Pozwolić się uwieść wszystkim
twoim stronom Oswoić się rozgościć
a potem smakować szczegóły każdej linii
wiodącej w plus minus nieskończoność

Chciałbym z grzbietu powracać do miejsc
które mnie urzekały oddaniem lub
zakazem Urzekały mnie ponad miarę i
ponad do tej pory czytana przyzwoitość

Chciałbym przeżyć sezon w piekle a może
i dwa - zdziczyć złagodnieć zwariować
do reszty i nie wracać nie wracać
No chyba żeby pod prysznic i z powrotem